

Непевність



Адам Міцкевич

Вдалині від тебе не тужу, не плачу,
Розуму не трачу, як тебе побачу,
А проте, як часом довго не стріваю,-
Все чогось сумую, все когось шукаю.
І в журбі до серця підплива питання:
Чи це тільки дружба, а чи це кохання?

Ти з очей зникаєш, і вже я не в силі
Одновити в думці риси твої милі,
Хоч мені й говорить прагнення щоденне,
Що ти завжди близько, завжди біля мене.
Та мене хвилює давнє запитання:
Чи це тільки дружба, а чи це кохання?

Сумував я тяжко, та своєї скрути
Не давав ніколи я тобі відчути;
Без мети блукав я і втрачав дорогу,
А прибившись часом до твого порогу,
Входив я, сховавши в серці запитання:
Чи це тільки дружба, а чи це кохання?

Задля тебе навіть смерть була б легкою,
В пекло я подався б для твого спокою,
Хоч не маю зваги серцю наказати —
І твоїм здоров'ям, і спокоєм стати.
Сушить мені мозок те лихе питання:
Чи це тільки дружба, а чи це кохання?

Як руки твоєї дотик відчуваю,
Наче в любий спокій весь я поринаю.
Я б заснув навіки в тую мить, здається,
Коли б не будило серце, в котрім б'ється,
Невідступно б'ється грізне запитання:
Чи це тільки дружба, а чи це кохання?

Коли я цю пісню віршував без тями,
Віщий дух моїми не владав устами,
Сам не знаю звідки, стежками якими
Узялися мислі і набігли рими,
Як я в кінці вірша вкарбував питання:
Що мене натхнуло — дружба чи кохання?

Переклад Леоніда Первомайського

оригінал (польською)

NIEPEWNOŚĆ

Gdy cię nie widzę, nie wzdycham, nie płaczę,
Nie tracę zmysłów, kiedy cię zobaczę;
Jednakże gdy cię długo nie oglądam,
Czegoś mi braknie, kogoś widzieć żądam;
I tęskniąc sobie zadaję pytanie:
Czy to jest przyjaźń? czy to jest kochanie?

Gdy z oczu znikniesz, nie mogę ni razu
W myśli twojego odnowić obrazu?
Jednakże nieraz czuję mimo chęci,
Że on jest zawsze blisko mej pamięci.
I znowu sobie powtarzam pytanie:
Czy to jest przyjaźń? czy to jest kochanie?

Cierpiałem nieraz, nie myślałem wcale,
Abym przed tobą szedł wylewać żale;
Idąc bez celu, nie pilnując drogi,
Sam nie pojmuję, jak w tve zajdę progi;
I wchodząc sobie zadaję pytanie:
Co tu mię wiodło? przyjaźń czy kochanie?

Dla twego zdrowia życia bym nie skąpił,
Po twą spokojność do piekieł bym zstąpił;
Choć śmiałej żądy nie ma w sercu mojem,

Bym był dla ciebie zdrowiem i pokojem.
I znowu sobie powtarzam pytanie:
Czy to jest przyjaźń? czy to jest kochanie?

Kiedy położysz rękę na me dłonie,
Luba mię jakaś spokojność owionie,
Zda się, że lekkim snem zakończę życie;
Lecz mnie przebudza żywsze serca bicie,
Które mi głośno zadaje pytanie:
Czy to jest przyjaźń? czyli też kochanie?

Kiedym dla ciebie tę piosenkę składał,
Wieszczy duch mymi ustami nie władał;
Pełen zdziwienia, sam się nie postrzegłem,
Skąd wzięłem myśli, jak na rymy wbiegłem;
I zapisałem na końcu pytanie:
Co mię natchnęło? przyjaźń czy kochanie?